

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 199 (3450) ROK XI

ŁÓDŹ, SOBOTA 20 I NIEDZIELA 21 SIERNIA 1955 ROKU

CENA 15 GR

Przed rokowaniami w Moskwie

Wymiana not między ZSRR a NRF

Agencja TASS podaje:

12 sierpnia ambasada ZSRR we Francji otrzymała za pośrednictwem ambasady Niemieckiej Republiki Federalnej notę rządu Niemieckiej Republiki Federalnej, dotyczącą propozycji rządu radzieckiego w sprawie nawiazania stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych między ZSRR i NRF oraz odbycia w tym celu odpowiednich rokowań. 19 sierpnia ambasada ZSRR we Francji przekazała ambasadzie Niemieckiej Republiki Federalnej odpowiedź rządu radzieckiego na wspomnianą notę rządu Niemieckiej Republiki Federalnej.

NOTA RZĄDU NIEMIECKIEJ REPUBLIKI FEDERALNEJ (z 12 sierpnia)

Rząd federalny potwierdza odbiór noty rządu ZSRR z 3 sierpnia 1955 r., w której rząd radziecki wyraża życzenie, aby przewidziane rokowania między delegacjami rządowymi ZSRR i NRF odbyły się w Moskwie w końcu sierpnia lub na początku września.

Rząd federalny pragnąłby zadośćuczynić temu życzeniu. Jednakże wobec tego, że wizyta ta wymaga dokonania w Bonn niektórych przygotowań sprawujących pewne trudności wskutek ferii parlamentarnych w sierpniu rząd federalny proponuje, aby rokowania rozpoczęły się w Moskwie około 9 września 1955 r.

W swej notce z 30 czerwca 1955 r. rząd federalny wyraził już zgodę na propozycję radziecką z 7 czerwca, przewidującą omówienie kwestii nawiazania stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych między obu krajami i rozpatrzenie związanych z tym zagadnień. Biorąc pod uwagę, że w swej notce z 30 czerwca (Dalszy ciąg na str. 2)

MOSKWA, 19. 8.

Artyści chińscy zwiedzili Nieborów



Choć słońce mocno przypieka — na parkiecie przed frontem pałacu nieborowskiego w łaski różnego obkryta wirują pary. Okazją do tego stał się dla mieszkańców Nieborowa i okolicznych wsi — przyjazd młodzieńczego zespołu artystów chińskich, hawajskiego na czołowych występach w Łodzi. Przemierzali się stroje — obok łowców w barwnym welnie, tancerzy smukła czarownica Chinka w długiej jedwabnej wstążce sukni. Tańczą choreę z zespołu światłociągowej Przemysłu Ludowego i Artystycznego z Łowicza i artyści chińscy, którzy opanowali już tańce naszego tańca ludowego.

Tę wesołą zabawę poprzedziło zwiedzanie oddziału Muzeum Narodowego w Nieborowie. Mimo iż nasi goście chińscy posiadają w swym kraju skarby sztuki nieocenionej wartości i liczące nie raz po tysiąc lat, z dużym zainteresowaniem oglądali urządną pałac, zachwyceni się pięknymi malowidłami, meblami, makatami i porcelaną. W bibliotece nieborowskiej kustosz muzeum ob. Wegner zgłosił gościom miłą niespodziankę, pokazał im stary, bo w 1730 roku wydany w Paryżu, atlas Chin. Kartki ogromne, wspaniałe wydane księgi gości chińscy przeładowali z pięknymi i dużymi zaciękami.

Gracie zwiedzili również park nieborowski. Nawiażyli się rozmowy między gośćmi, a gospodarzami.

O czym mówiono? O wszystkim i o tym, ile kosztuje wyplaty koszyk, własność



Król niebios nie mogąc pokonać króla mała w bezpośredniej walce, postanowił zaprosić go do siebie na swój ogród, gdzie mógłby mieć go stale na oku.

Tak zaczęła się ratyfikacja „Króla mała” i króla spokojnego króla niebiańskiego fragment chińskiej opery kinematograficznej, którego początkową scenę widzimy na zdjęciu. W roli króla mała występuje Ma Hun-lin.



Dzieci Polonii Zagranicznej w gościnie u tow. Cyrankiewicza

Niecodzienni goście bawili w dniu 18 bm. w pięknym ogrodzie Urzędu Rady Ministrów przy Krakowskim Przedmieściu. Na przyjęcie, wydane tu przez Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, przybyły dzieci polskie z Francji, Belgii, Austrii, Holandii i Danii. Spędziły one sześć tygodni na koloniach w kraju.



NA ZDJĘCIU: minister Oświaty Witold Jarosiński wśród uczestników przyjęcia.

Przybyłe na przyjęcie dzieci witali: min. Oświaty — W. Jarosiński, kierownik MSZ — M. Naszkowski, wicemin. Zdrowia — B. Kozusznik, zastępca szefa Urzędu Rady Ministrów, wicemin. St. Tolwiński i przewodniczący CRZZ — W. Kłosiewicz.

Nastroj na przyjęciu był bardzo serdeczny. Dzieci otaczając przedstawicieli rządu mówili o tym, co czują i o czym myślą. Na pożegnanie dzieci otrzymali upominki w postaci książek i słodyczy.

NANTES

Krwawe starcia robotników z policją francuską

W czwartek powstał w Nantes poważny konflikt między robotnikami tamtejszych zakładów przemysłowych a pracodawcami na tle żądań w sprawie podwyżki płac. Pracodawcy początkowo wyrazili zgodę na podwyższenie płac robotnikom, jednakże nieco później cofnęli swą zgodę i zapowiedzieli unieruchomienie zakładów. Gdy oburzeni tym robotnicy zwołali na placu katedralnym wiec, republikanickie oddziały bezpieczeństwa zaatakowały manifestantów, obrzucając ich bombami z gazem łzawiącym. Blisko 80 osób zostało rannych.

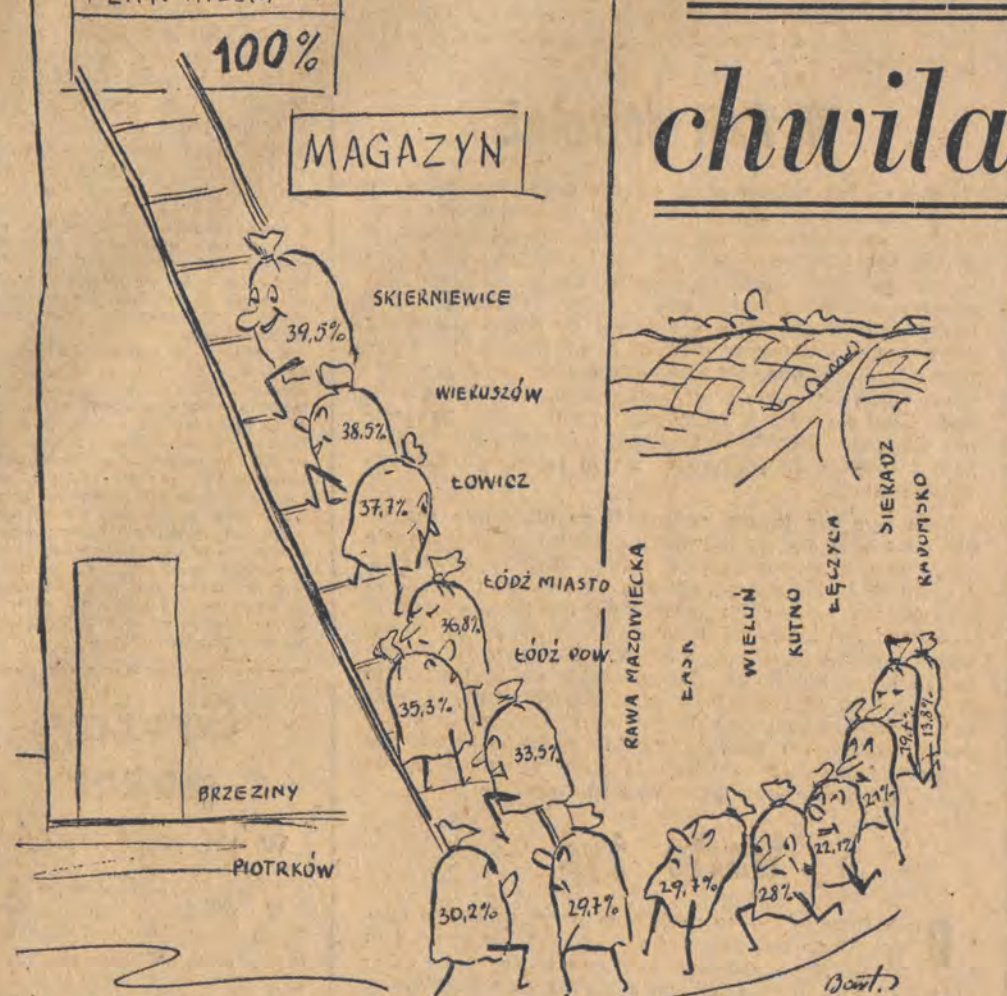
W piątek rano, gdy robotnicy zgłosili się do pracy, zastali fabryki zamknięte i obsadzone przez policję i oddziały bezpieczeństwa. Ta prowokacja ze strony przedsiębiorców wywołała powstanie robotników. Kierownictwo wszystkich central związkowych odbyło wspólne posiedzenie, postanawiając zwołać na południe wiec protestacyjny z udziałem około 15 tysięcy robotników. Jak donosi agencja France Presse, władze nadsyłały do Nantes nowe oddziały bezpieczeństwa i wojska. Nad miastem patrolują helikoptery.

Przedstawiciele CGT, chrześcijańskich związków zawodowych i FO wystąpili solidarnie wobec władz z kategorycznym żądaniem wycofania z miasta republikanickich oddziałów bezpieczeństwa i uruchomienia wszystkich przedsiębiorstw.

Jak donosi dziennik „France Soir”, podczas demonstracji czwartkowej policja aresztowała około 100 osób. W piątek po południu wiozłszy się przed gmachem więziennym, żądając zwolnienia aresztowanych. Policja obrzucała demonstrantów granatami z gazem łzawiącym.

Według doniesień tegoż dziennika, robotnicy stocznicy w Lorient proklamowali w piątek strajk dla zmanifestowania solidarności z robotnikami Nantes.

Druga jest każda chwila



Jak wynika z podanej powyżej tabeli wykonania planu miesięcznego w ciągu ostatnich dwóch dni lokata poszczególnych powiatów w skupie zboża nie ulega zasadniczej zmianie. Skierniewice nadal utrzymują produkującą pozycję. Wieruszów poprawił znacznie swój los, natomiast Radomsko, Sieradz Łęczyca i Kutno w dalszym ciągu nie wykonują planów dziennych pozostając daleko w tyle. Również Łódź-miasto w ostatnich dniach zmniejszyła tempo wzrostu. TOWARZYSZYE Z GROMADZKICH RAD! W ciągu najbliższych dni musimy odrobić zaległości. Droga jest każda chwila. Dołóżcie wszelkich starań, aby Wasze gromady do końca sierpnia rozliczyły się z państwem w 100 procentach.



W dniu 17 bm. przybyła do Warszawy w myśl umowy między radzieckim biurem podróży „Inturist” i „Orbisem” druga, 79-osobowa, grupa turystów radzieckich. W grupie tej znajdują się m. in. robotnicy, inżynierowie oraz studenci z Moskwy i Leningradu.

NA ZDJĘCIU: turyści radzieccy zwiedzają MDM.

GENEWA Trwają obrady w sekcjach

Dziś zakończenie konferencji

19 bm. trwały obrady w sekcjach specjalnych. Na posiedzeniach sekcji fizyki i reaktorów referowano prace teoretyczne i badania doświadczalne, mające na celu wyznaczenie rozmiarów krytycznych dla różnych układów reaktorowych. Prace przedstawione na dzisiejszym posiedzeniu tej sekcji mają szczególne duże znaczenie dla krajów, które dopiero przystępują do budowania reaktorów.

Sekcja chemii, metalurgii i technologii rozpatrywała ważne zagadnienie chemiczne: przerobu paliwa jądrowego, które częściowo uległo rozszczepieniu. Przerobka polega na oddzieleniu poszczególnych pierwiastków.

Sekcja izotopów promieniotwórczych omawiała zastosowanie tych izotopów w pracy badawczej.

Posiedzenie sekcji będą trwało jeszcze 20 bm. przed południem. W godzinach popołudniowych odbędzie się posiedzenie plenarne, które zamknie konferencję.

Zakończono próby techniczne kolejnego turbozespołu w siłowni Jaworzno II

W piątek 19 bm. w siłowni Jaworzno II zakończono wszystkie próby techniczne przy kolejnym turbozespośle.

Jest to przedostatni turbozespół tej nowej wielkiej elektrowni. Próby wykazały

bardzo dobrą jakość robót montażowych przy turbozespośle i urządnym pomocniczych. Turbina odbyła pracę na pełnych obrotach i nie wykazała żadnych usterek budowlano-montażowych. Nowy turbozespół rozpocząć ma normalną pracę w przyszłym miesiącu. Będzie to już drugi turbozespół włączony w bieżącym roku do eksploatacji w siłowni Jaworzno II.

Z występów opery chińskiej w Łodzi



„Rzeko Crou-drian”, piękna dziewczyna ubłagana starą rybą, aby wraz z nią i jej ukochanym, Rzeką i Rzeką, która płała, nie widzi, nie słyszy, no dzieci — tym niemniej widziwie nie mają wątpliwości, że „Rzeko” i Rzeko, naidmnie się na scenie. Tak właśnie — pełne plastyczności — gość wykonawców.

Dziś 6 stron

Zginęli za sprawę narodu

Władze Nepalu udzieliły międzynarodowej ekspedycji himalajskiej pozwolenia na dokonanie jesienią bieżącego roku wprawy na szczyt Lhotse, najwyższy z nie zdobytych jeszcze szczytów himalajskich o wysokości 8,492 m nad poziomem morza.

**DOŁY
DLA LI SYN MANA**

Jak donosi z Seulu korespondent agencji France Presse, ostatnio powrócił z Waszyngtonu do Korei południowej Pak To Czin, który stał na czele

Władze Nepalu udzieliły międzynarodowej ekspedycji himalajskiej pozwolenia na dokonanie wejścia bieżącego roku wycieczki na szczyt Lhasy, najwyszy z nie zdobytych jeszcze szczytów himalajskich o wysokości 8,492 m n

delegacji gospodarczej, prowadzącej, poziomem morza,

W PGR pracuje 2.300 pionierów z tegorocznego zaciągu

Ok. 2.300 pionierów wyjechało w tym roku do pracy w państwowych gospodarstwach rolnych. M. in. do PGR udało się ponad 600 chłopów, dziewcząt z woj. krakowskiego, ponad 250 — z łódzkiego i tyleż — z kieleckiego.

Mimo krótkiego okresu pobytu w PGR, wielu pionierów ma już duże osiągnięcia w pracy. M. in. pionierka organizacja ZMP-owska w gospodarstwie Pławidła, zespół Słubice, otrzymała za pracę nad rozwojem swego gospodarstwa proporzec woj. Zarz. ZMP w Zielonej Górze.

Niemale są również osiągnięcia pionierów w organizowaniu życia kulturalnego w PGR: zakładaniu zespołów artystycznych, chórów, zespołów tanecznych itp. Np. w gospodarstwie należącym do zespołu Koda w pow. Głogów pionierzy pomogli w zorganizowaniu czterech nowych zespołów artystycznych, w tym 40-osobowego zespołu w PGR Siedlisko. Dzięki pomocy pionierów ZMP-owców, powstał także 70-osobowy zespół piosenki i tańca w zespole PGR Horyniec w woj. rzeszowskim.

„Bliżej dziecka” czyli o czym radzić będą nauczyciele na konferencjach sierpniowych

WYWIAD
z kierownikiem
Wyd. Uświaty.
Prez. RN m. Łodzi
E. Szymczykiwiczem

CHOCIAŻ jeszcze trwają wakacje, a mocno przebiegał dzień, o którym mówił na konferencjach sierpniowych. Wskazywał na to, że w tym roku szkolnym — przygotowania do niego trwały w pełni.

W sklepach pojawiają się nowe transporty rzeczy, torb, przyborów szkolnych. Sklepy konfekcyjne szykują ubranka, mundurki, fartuszek, a w oknach wystawowych księgarni coraz częściej pojawiają się napisy „Sprzedaj podręczniki szkolne”.

I jeszcze jeden sygnał kończący wakacje — sierpniowe konferencje nauczycieli, które w bieżącym roku odbywać się będą pod hasłem „Bliżej dziecka”.

„Bliżej dziecka” — nie jest hasłem nowym — też o zbliżeniu się do dziecka leżało już w podstawowym wyznaczniku w roku ubiegłym postulatów jednostki nauczania i wychowania. Dlatego też zwrócić się do kierownika Wyd. Uświaty Prezydium RN m. Łodzi — tow. E. Szymczykiwicza z prośbą o bardziej szczegółowe informacje.

Konferencje sierpniowe — mówi tow. Szymczykiwicz — rozpoczną się 29 bm.

Trwać będą dwa dni — tj. 29 i 30 sierpnia. Nie, nie — dodał — przedyskutujemy pytanie — trzeciego dnia obrad zebrania kierowników szkół tym razem nie przewidujemy.

Najważniejszy problem konferencji? No cóż... zasadniczym tematem konferencji będzie hasło: „Bliżej dziecka”, przez które rozumiemy serdeczny i życzliwy stosunek nauczyciela do ucznia. Stosunek, który wymaga dużego taktu, delikatności i umiejętności podjęcia do dziecka. Jednym słowem chodzi o to, aby wywołać taką atmosferę, która sprawi, że dziecko będzie odczuwało swego nauczyciela uczuciem pełnym zaufania.

To chyba jest jasne, że dopięcie na płaszczyźnie wzajemnej szczerzy, możliwe jest pełne oddziaływanie wychowawcze nauczyciela na dziecko.

Nauczyciel ze swej strony nie powinien w rozmowach z dziećmi unikać tzw. tematów drażliwych, gdyż doświadczanie ubiegłego roku wskazywało, że powaga, aurytety nauczyciela rośnie tam, gdzie nauczyciel śmiało i szczerze pomaga młodzieży w szukaniu wyjścia ze światopoglądowych kryzysów, które przecież młodzież przeżywa. Niestety, wciąż jeszcze w wielu szkołach nauczyciele unikają dyskusji światopoglądowych. Nauczyciele ci zapominają, że pomoc w rozwiązywaniu wątpliwości i wewnętrznych rozterek dziecka, to właśnie kształtowanie ideologicznej postawy wychowanka, to wy-

ROZMAWIAMY O KOSZTACH Na zasadzie tarcia

— Odpowiedz mi, proszę, — No dobrze, ale czy każdy kierownik może prze-

— To twoje pytanie przypomnia mi pewną anegdotę. Posłuchaj:

Uczeń wchodzi na egzamin z fizyki, do starego, szorstkiego profesora. Ten spogląda na delikwenta spod okularów i pyta: — Na jakiej zasadzie pan tu wszedł? Uczeń jako się: — Przecież, panie, profesore... Pan sam wynieśli... Wtedy wywołał moje nazwisko. — Ale ja się pytam, na jakiej zasadzie pan tu wszedł? Uczeń truchle, słysząc niebłagony wyrok „dwójki”. — Przyszedł pan drugi raz. A ja panu powiem, na jakiej zasadzie. Otóż wszedł pan na zasadzie tarcia. Bez tego kroku by pan nie wszedł. Podłogi były by pan już pod drzwiami. Fizyka to piękna nauka... Chodźmy po ziemi na zasadzie tarcia.

— Wiesz, ta anegdota utrafiła w samo sedno sprawy. Choć wydaje mi się, że chciałeś się wykić od odpowiedzi.

— Skoro ten sposób zadajesz pytanie...

— Ale powiedz mi wreszcie, dlaczego ta anegdota tak ci przypadła do gustu i „oświeci” mnie, na jakiej zasadzie kierownik kieruje przedsiębiorstwem.

— Otóż kierownik kieruje przedsiębiorstwem poprzez koszty.

— Ale... — Jestes kolwiek złośliwy. Ale słucham...

— Czekaj, czekaj, wysłuchaj mnie do końca. „Kieruj się przez koszty” — to oczywiście pewien skrót myślowy. Otóż dobry kierownik przedsiębiorstwa czy oddziału nie dokonuje żadnego wydatku, który by nie przyczynił się do wykonania głównego zadania. Główne zadanie u ciebie w oddziale — to wykonanie planu we wszystkich wskaźnikach.

— I co dalej?

— Każdy poniesiony koszt musi dawać jakiś efekt, musi przyczynić się do wykonania głównego zadania. Jeśli natomiast poniesiony koszt nie daje tego efektu, to następuje marnotrawstwo.

— Zaraz, zaraz. Dlaczego od razu marnotrawstwo? Wybac, ale trudno mi nadążyć za tokiem twojego rozumowania.

— Przecież nie pośrodku być nie może. Skoro poniesiony koszt nie przyczynia się do realizacji zadania, staje się on automatycznie kosztem poniesionym na próżno, jest to pieniądz wyrzucony w błoto, zmarnowany.

— Rozmowę przeprowadziła R. KURPIŃSKA

— No dobrze, ale czy każdy kierownik może prze-

— To twoje pytanie przypomnia mi pewną anegdotę. Posłuchaj:

Uczeń wchodzi na egzamin z fizyki, do starego, szorstkiego profesora. Ten spogląda na delikwenta spod okularów i pyta: — Na jakiej zasadzie pan tu wszedł? Uczeń jako się: — Przecież, panie, profesore... Pan sam wynieśli... Wtedy wywołał moje nazwisko. — Ale ja się pytam, na jakiej zasadzie pan tu wszedł? Uczeń truchle, słysząc niebłagony wyrok „dwójki”. — Przyszedł pan drugi raz. A ja panu powiem, na jakiej zasadzie. Otóż wszedł pan na zasadzie tarcia. Bez tego kroku by pan nie wszedł. Podłogi były by pan już pod drzwiami. Fizyka to piękna nauka... Chodźmy po ziemi na zasadzie tarcia.

— Wiesz, ta anegdota utrafiła w samo sedno sprawy. Choć wydaje mi się, że chciałeś się wykić od odpowiedzi.

— Skoro ten sposób zadajesz pytanie...

— Ale powiedz mi wreszcie, dlaczego ta anegdota tak ci przypadła do gustu i „oświeci” mnie, na jakiej zasadzie kierownik kieruje przedsiębiorstwem.

— Otóż kierownik kieruje przedsiębiorstwem poprzez koszty.

— Ale... — Jestes kolwiek złośliwy. Ale słucham...

— Czekaj, czekaj, wysłuchaj mnie do końca. „Kieruj się przez koszty” — to oczywiście pewien skrót myślowy. Otóż dobry kierownik przedsiębiorstwa czy oddziału nie dokonuje żadnego wydatku, który by nie przyczynił się do wykonania głównego zadania. Główne zadanie u ciebie w oddziale — to wykonanie planu we wszystkich wskaźnikach.

— I co dalej?

— Każdy poniesiony koszt musi dawać jakiś efekt, musi przyczynić się do wykonania głównego zadania. Jeśli natomiast poniesiony koszt nie daje tego efektu, to następuje marnotrawstwo.

— Zaraz, zaraz. Dlaczego od razu marnotrawstwo? Wybac, ale trudno mi nadążyć za tokiem twojego rozumowania.

— Przecież nie pośrodku być nie może. Skoro poniesiony koszt nie przyczynia się do realizacji zadania, staje się on automatycznie kosztem poniesionym na próżno, jest to pieniądz wyrzucony w błoto, zmarnowany.



Dwa oblicza

Towarzysze Krauze? — pyta tow. Skrzyński — sekretarz organizacji partyjnej w Leżyczkach Zakładach Przemysłu Terenowego w Kutnie.

— Krauze, to dobry towarzysz. Zawodowo pracuje dobrze, z polecenia partyjnych wywiązuje się. No, czasem lepiej, czasem gorzej, ale na ogół nie mamy do niego pretensji...

— A jego oblicze moralne? — Widać, z tej strony nie znam go dobrze. Jestem sekretarzem od 4 miesięcy. Owszem, dochodziły mi jakieś słuchy, koleżanki szepotały po kątach to i owo, ale nie wnikałam w te rzeczy. Uważałam, że są to jego osobiste sprawy...

— To drań, nie człowiek! — mówi ze łzami w oczach Leona B. Stoi w sekretariacie Komitetu Powiatowego w Kutnie, patrzy na obecnych bezradnie, wzrokiem szukając poparcia i zrozumienia. Później uspokaja się i mówi:

— Nie mam z czego żyć. Nie mam nawet za co dziecko kupić mleka. A on nie chce mi dać ani grosza na dziecko... Obiecywał, że się ze mną ożeni, dał nawet dziecku swoje nazwisko, a później zostawił nas. Teraz, gdy przychodzi po pieniądze, nęci mnie, że grozi, że jego matka lub nowa przyjaciółka, pobiją mnie. Każdy grosz muszę wyzbierać. I co ja mam teraz zrobić? Chce pracować — to wariabiję mi jak najgorszą opinię...

JA JESTEM W PORZĄDKU... Bruno Krauze — to nie młodszy. Ma dziś 43 lata, sam wiek wskazuje więc, że stać go na jakieś rozsądniejsze spojrzenie na życie i przemysłowe postępowanie. Ubrany jest starannie, w ciemnej krawieckiej marynarce, w ciemnym garniturze, w ciemnym krawieckim krawacie. Jestem wobec niego w porządku.

— Czy wiesz, syn jest w ZMP? — Krauze na chwilę przestaje się uśmiechać i usiłuje coś sobie przypomnieć.

— Zda się, że tak... — odpowiada i mówi dalej: — Z Leoną B. żyłem od 1953 r. Odszedł od niej kilka miesięcy temu. Dziecko ma chyba teraz półtora roku. Ale i tu jestem w porządku. Płacę matce 100 zł miesięcznie.

— W zeraniu też płacił? — W sierpniu? — Jeszcze nie. Miałem inne wydatki.

— A próbowałaś pomóc jej w jakiś sposób? Na przykład znaleźć zajęcie... — Ależ, towarzysze! — Krauze odwraca się. — Wy jej nie znacie! Ona ma paskudną opinię!

SPRAWA CZYSTOŚCI MORALNEJ

Podzieliłam się z uszczelką krawędzi człowieka. Człowiek, który woli wolno obywateli przechodzić obok żadnej ludzkiej niedoli. To nie tylko sprawa przestrzegania Statutu — to przecież także sprawa ludzkiego sumienia, wręcz ludzkiego cierpienia człowieka.

W tym wypadku mamy już nie tylko obywatela, wręcz człowieka przechodzącego obok

Jedną z przodujących kopalń rud żelaza jest kopalnia „Dębów” w rejonie Częstochowy.

NA ZDJĘCIU: pomiarów na dole w kopalni dokonują: główny mierniczy inż. Marian Korpała, inż. Tadeusz Salaciński i pomiarowy Zygmunt Nawrocki.

CAF — fot. Tymlisiński

7 tys. ton jagód zebrano już w tym roku

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w okresie owocowania jagód, zebrano już w tym roku ok. 7 tys. ton jagód i 20 ton poziomki, które zakupiły placówki terenowe Centr. Zarz. Leśnych Produktów Nierozdrożnych „Las”.

Ponad 2.300 ton jagód w stanie świeżym przeznaczono na eksport, przeważnie do Anglii, NRD i Szwajcarii. Pozostała część przeznaczona na sucho oraz przetworstwo owocowe.

Najwięcej jagód zebrano w woj. opolskim, kieleckim i krakowskim.

A BY szybciej rozwijać i doskonalić produkcję, należy ulepszyć metody kierownictwa gospodarczego. Jest to jeden z czołowych postulatów wysuwanych przez naszą partię. Jego szczególną wagę i pilność potwierdziła szeroka dyskusja, rozwijająca się na II Zjeździe partii i po III Plenum KC PZPR.

Dyskusja trwała nadal, znajdując jeszcze szersze podstawy w materiałach IV Plenum Komitetu Centralnego. Jednakże już dziś, choć problem jest trudny, skomplikowany i wymaga długotrwałej pracy, dokonywane są na podstawie wysuniętych wniosków konkretne postawienia praktyczne, wydawane są akta prawne, stwarzające warunki sprawniejszego kierowania produkcją.

Do takich posunęć należy m. in. decyzja Rady Ministrów o zmianach zasad i sposobu planowania terenowego, stanowiącego — jak zresztą planowanie w ogóle — niezwykle doniosły element kierownictwa gospodarczego.

UJEMNE SKUTKI NADMIERNEJ CENTRALIZACJI

Do rad narodowych — powiatowych i wojewódzkich — należy zarządzanie istotną częścią naszej gospodarki narodowej. Kierują one codzienną pracą drobnego przemysłu, rzemiosła i spółdzielczości, które wytwarzają przede wszystkim na potrzeby ludności danego terenu.

W rolnictwie rady narodowe sprawują pieczę nad spółdzielniami produkcyjnymi i gospodarką indywidualną. Od rad narodowych zależy w znacznym stopniu praca handlu oraz zaspokojenie społecznych i kulturalnych potrzeb ludności. Plany dla tych wszystkich dziedzin gospodarki terenowej opracowywane są i uchwalane przez same rady narodowe. Plany powiatowe i wojewódzkie muszą oczywiście uwzględniać ogólną sytuację gospodarczą kraju i zabezpieczać realizację polityki partii i rządu. Konieczne jest zatem wiązanie planów terenowych z jednolitym planem gospodarki narodowej. W tym celu przed opracowaniem projektu swego planu rady narodowe otrzymują centralne wytyczne.

Jednakże dotychczas zarówno PKPG, jak i poszczególne ministerstwa przekazywały radom narodowym niedługoż w wykonaniu im zaleceń do projektu planu terenowego. Szczegółowość tych wskazań powodowała, że prawie wszystkie wojewódzkie plany gospodarcze, jak np. wojewódzkie plany produkcji, asortymentu, zatrudnienia, wydajności pracy, inwestycji, struktur, zasobów, wielkości planów i produkcji zwiększającej itp. — praktycznie rzecz biorąc — określone były z góry, centralnie i nie pozostawiały dostatecznej swobody radom narodowym. Władze centralne ustalały szczegółowe zalecenia zaleceń planów w spółdzielniach produkcyjnych oraz zadaniami dla indywidualnej gospodarki chłopów w poszczególnych powiatach.

W początkowym okresie, kiedy rady narodowe jeszcze nie okryły, kiedy radcy uważali brak kadry gospodarczej, miało to swoje uzasadnienie. Jednakże życie poszło daleko naprzód. Wzrosło oddziaływanie te-

PLANOWANIE bliżej terenu

renowych rad narodowych na gospodarce kraju, rozwinęły się one organizacyjnie, podniosi się poziom pracy ich organów.

W tej sytuacji stary system planowania i praktyka, jaka się utarła, krapowały samodzielne rad narodowych, ograniczając samodzielność terenowych działaczy gospodarczych. I nie mogło być inaczej, skoro rada rad narodowych przy sporządzaniu projektu planu sporządzała w zasadzie tylko dane orientacyjne, formalnego zazwyczaj, opracowania otrzymywanych wskaźników.

Gospodarka nasza ponosiła z tego powodu niemałe szkody. Plany powiatowe i wojewódzkie nie były wcale tak realistyczne, przewidywały one nie dozwolone, a więc nie wykonalne rezerwy i możliwości, jakie kryły w sobie gospodarka terenowa, w nie wystarczającym stopniu uwzględniały specyfikę poszczególnych rejonów gospodarczych.

Również brak dostatecznego wpływu na planowanie zadań swego terenu wynikało z osłabienia poczucia odpowiedzialności rad narodowych za samo wykonanie planu; nie sprzyjało to również rozwijaniu się w należyty sposób oddolnej inicjatywy samych wykonawców planu w fabryce czy na roli, zniechęcało do wysuwania nowych propozycji, nie znajdowały one odpowiedniego odbicia w późniejszych planach.

CO NOWEGO?

Podjęte ostatnio uchwały i zarządzenia poważnie zwiększają kompetencje rad narodowych w dziedzinie planowania terenowego. W myśl tych decyzji została wybitnie ograniczona ilość wskaźników w ogólnie ustalonych wytycznych, rozszerzony został natomiast znacznie zakres spraw, o których mogą decydować przede wszystkim rady rad narodowych.

Wytyczne PKPG do planu terenowego na rok 1956 określają jedynie najważniejsze zadania, jak również środki, na jakie przyzysłała woj. RN mogą liczyć ze strony państwa. W wytycznych podaje się górny granicę wydatków inwestycyjnych na potrzeby poszczególnych dziedzin gospodarki wojewódzkiej oraz ustala się o ile wzrosną w budżecie wojewódzkich sumy przeznaczone na gospodarkę terenową, na potrzeby socjalno-kulturalne, na kapitalne remonty mieszkań oraz na administrację. Po-

zostawiając im swobodę w wytycznych, w których podaje się górny granicę wydatków inwestycyjnych na potrzeby poszczególnych dziedzin gospodarki wojewódzkiej oraz ustala się o ile wzrosną w budżecie wojewódzkich sumy przeznaczone na gospodarkę terenową, na potrzeby socjalno-kulturalne, na kapitalne remonty mieszkań oraz na administrację. Po-

zostawiając im swobodę w wytycznych, w których podaje się górny granicę wydatków inwestycyjnych na potrzeby poszczególnych dziedzin gospodarki wojewódzkiej oraz ustala się o ile wzrosną w budżecie wojewódzkich sumy przeznaczone na gospodarkę terenową, na potrzeby socjalno-kulturalne, na kapitalne remonty mieszkań oraz na administrację. Po-

zostawiając im swobodę w wytycznych, w których podaje się górny granicę wydatków inwestycyjnych na potrzeby poszczególnych dziedzin gospodarki wojewódzkiej oraz ustala się o ile wzrosną w budżecie wojewódzkich sumy przeznaczone na gospodarkę terenową, na potrzeby socjalno-kulturalne, na kapitalne remonty mieszkań oraz na administrację. Po-

zostawiając im swobodę w wytycznych, w których podaje się górny granicę wydatków inwestycyjnych na potrzeby poszczególnych dziedzin gospodarki wojewódzkiej oraz ustala się o ile wzrosną w budżecie wojewódzkich sumy przeznaczone na gospodarkę terenową, na potrzeby socjalno-kulturalne, na kapitalne remonty mieszkań oraz na administrację. Po-

z możliwie najszerszym aktywnym gospodarstwem. Gromadźmy rady narodowe mają obowiązek składania do prezydium powiatowych rad narodowych wniosków, określających m. in. projektowany wkład gromady w realizację opracowywanego planu powiatowego. Prezydium rad narodowych zobowiązane zostały do uwzględnienia w planach tych zadań gospodarczych, które wynikają z programów wyborczych Frontu Narodowego oraz z postulatów społeczeństwa, składanych do prezydium w formie skarg i zażaleń.

Uzgodnione na sześciu wojewódzkich zjazdach, zawarte w projektach planów powiatowych, powinny być podstawowym materiałem dla ustalenia wojewódzkiego projektu planu gospodarczego.

Nowe zasady planowania terenowego na rok 1956 nie zmieniają zasadniczo w sposób wyprzedzający, ale w sposób podległy radom narodowym, podlegają one dekoncentracji w planowaniu produkcji, organizacji i dystrybucji i t. in. Istnieje poza tym szereg innych ważnych zagadnień, które dotyczących nowego ujęcia i nowych decyzji.

Niemniej jednak zmiany, jakie już zostały dokonane, stanowią doniosły krok w kierunku zwiększenia efektywności rad narodowych w dziedzinie gospodarki. Zmiany te pozwolą „wielkością samodzielności rad narodowych oraz prowadzić do znacznie szerszego powiązania się rad narodowych z ludnością swych terenów.

Stworzenie szerszych warunków dla bardziej realnego opracowywania planów, dla lepszego wykorzystania lokalnych rezerw i zasobów gospodarczych, dla lepszego zaspokojenia potrzeb mieszkaniowej ludności.

Przekazanie radom narodowym uprawnień przysługujących dotychczas centralnym organom planowania oznacza dalszy postęp w procesie demokratyzacji naszego życia gospodarczego i politycznego. Masy pracujące zyskują — poprzez rady — szerszy i bardziej bezpośredni wpływ na rozwój kraju. Będą one mogły w większym stopniu same decydować o swych żywotnych sprawach, kształtować i rozwijać swe umiejętności gospodarskie, ucząc się nielatwej sztuki społecznego współdziałania.

Trzeba pamiętać, że rady narodowe zyskały dzięki nowym uchwałom możliwości owocejniejsze, niż dotychczas, pracy. Ale nowe przepisy i postanowienia nie przyniosą automatycznie zmiany na lepsze. Zmiany te zależą od ludzi, którzy będą wcielić w życie nowe zasady planowania. Dlatego też wraz z rozszerzeniem kompetencji niepomnieliśmy wzrasta odpowiedzialność rad narodowych za opracowywanie i realizację ich planów gospodarczych, za pomyślny rozwój życia gospodarczego i kulturalnego terenu. Rady narodowe powinny uczynić wszystko, by nowe uuprawnienia — przekazane im w głębokim przekonaniu do dojrzałości terenowych organów władzy ludowej do samodzielnego kształtowania podległej im gospodarki — były wykorzystywane w pełni, właściwie, z najlepszym pożytkiem dla całego społeczeństwa.

Z. BRYKALSKI

